

Premier Mateusz Morawiecki uznał wzrost subwencji oświatowej w ostatnich latach za bezprecedensowy. Co więcej, szef rządu powołał się na przykłady z samorządów, gdzie kwota z subwencji oświatowej wystarczała nawet jeszcze na inwestycje drogowe. Chcąc podkreślić absurd sytuacji, Związek Miast Polskich zaproponował konkurs na „Samorządowca-Cudotwórcę”.

*„Usłyszałem to od wielu samorządowców wprost, że przeznaczają część z tej subwencji nawet na drogi, na chodniki, bo starczy im ona z naddatkiem. Niektórzy gospodarują inaczej i w związku z tym ponoszą tego odmienne konsekwencje”* – mówił premier Mateusz Morawiecki, jednocześnie podkreślając bezprecedensowy wzrost subwencji oświatowej w ostatnich latach. Zdaniem szefa rządu wzrost kwot subwencji świadczy o ogromnej wadze, jaką władze przykładają do zawodu nauczyciela. *„Całe szkolnictwo, które - z punktu widzenia samorządów - jest oczywiście zarządzane przez lokalne kadry, ale lwią, ogromna część środków płynie z budżetu centralnego państwa polskiego”* – mówił Mateusz Morawiecki.

Trudno traktować te słowa poważnie, zważywszy, że samorządowcy od dawna biją na alarm w kwestii wysokości części oświatowej subwencji ogólnej. Do sprawy w swoim felietonie odniósł się Andrzej Porawski ze Związku Miast Polskich. Zaproponował w nim, by ZMP „rozważył rozpisanie konkursu i przyznanie honorowego tytułu „Samorządowiec – Cudotwórca” wójtowi, burmistrzowi albo prezydentowi, który przeznacza część z subwencji oświatowej na drogi albo chodniki, „bo starczy mu ona z naddatkiem””.

*„Biuro Związku mogłoby ufundować przy tej drodze lub chodniku specjalną tablicę pamiątkową, oczywiście za zgodą rady właściwej gminy”* – czytamy w felietonie.

Jednocześnie, przytoczone zostały fakty dotyczące subwencji oświatowej. Wynika z nich, że „samorządy od początku dopłacają do subwencji szkolnej z własnych środków, aby wypełnić lukę finansową oświaty (różnicę między dochodami a wydatkami bieżącymi szkół)”. ZMP zwraca też uwagę, że łącznie dopłaty wszystkich samorządów osiągnęły w 2020 roku blisko 52% otrzymanej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej, choć w roku 2014 wynosiły tylko 37%.

*Źródło: ZMP, prawo.pl*